

SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU I MĘKI PAŃSKIEJ



GŁOTOWO–GŁOTOWO
1313–2023 R.



Lublin 2023

Autor: ks. mgr Jerzy Balcer

Korekta: Agata Kus

Projekt graficzny, skład i łamanie: Marek Zinkiewicz

Zdjęcia: Andrzej Stachurski, Andrzej Bibik, Marta Komarowska, Mieczysław Pilch

Copyright by Dystrybucja Książek i Upominków, 2023

Imprimatur: Kuria Archidiecezji Warmińskiej 334/2002 Olsztyn

ISBN 978-83-66435-96-4

Wydawca:

Dystrybucja Książek i Upominków

ul. Królowej Jadwigi 19/66

20–282 Lublin

Użytkownik marki i logo

Wydawnictwa JUT

Biuro i redakcja:

ul. Ciepłownicza 6a

20–479 Lublin

tel. kom. 509 476 321

tel. 81 524 41 68

e-mail: biuro@wydawnictwojut.pl

www.WydawnictwoJUT.pl

Dział promocji:

tel. kom. 503 385 600

e-mail: marketing@wydawnictwojut.pl

Druk: Nova-Druk s.c., Lublin

Lublin 2023

Glottowo – Sanktuarium Najświętszego Sakramentu i Kalwaria Warmińska

Wstęp

Warmia to kraina jezior, lasów, pięknych krajobrazów. To cel wielu ludzi szukających tu wakacyjnego, urlopowego wypoczynku. Jednak nie tylko piękno przyrody świadczy o szczególnych walorach tej ziemi. Przypomnił o tym Ojciec św. Jan Paweł II w czasie swojej wizyty w Olsztynie 6 czerwca 1991 r. przemawiając na zakończenie Mszy św. „Warmia była zawsze wierna Bogu i Kościołowi katolickiemu, zasługując na szczytne miano Świętej Warmii. Świadczą o tym liczne kościoły, kaplice i krzyże przydrożne, kult Męki Pańskiej, w szczególności cześć oddawana Matce Najświętszej”.

Zabytki tej ziemi to przede wszystkim obiekty kultu religijnego, miejsca pielgrzymkowe. Spotkać je można w wielu starych warmińskich miastach, ale także w małych wsiach, położonych wśród malowniczych zielonych pól i lasów.

Do takich ciekawych miejsc, licznie odwiedzanych przez turystów i pielgrzymów, należy Glottowo. Wieś ta leży na trasie Dobre Miasto–Ostróda w odległości ok. 4 km na zachód od Dobrego Miasta w województwie warmińsko-mazurskim.



Widok na glottowskie sanktuarium

Obecnie liczy ok. 550 mieszkańców. Ludzie przybywają tu, by modlić się i podziwiać piękno Sanktuarium Eucharystycznego i Kalwarii Warmińskiej. Niniejsza publikacja zawiera krótki zarys historii głotowskiego sanktuarium.

Dzieje kościoła

Woły pracowicie ciągnęły sochę, za którą równomiernym krokiem podążał oracz. Szeroki pas urodzajnej ziemi, poznaczonej równo świeżymi skibami, pozostawał w tyle. Słońce powoli chyląc się za pagórkowaty horyzont kładło wydłużone cienie. Człowiek podniósł wzrok i krzyknął na zwierzęta, które zmęczone całodzienną pracą zwalniały idąc pod górę ku szczytowi pagórka.

Orka dobiegała końca. Będzie chleb... Nagle socha zaparła się, woły szarpnęły mocniej i na boku znieruchomiała duża gruda ziemi. Zaprzęg stanął. Zniecierpliwiony oracz w pierwszej chwili chciał skarcić zwierzęta za lenistwo, lecz oszołomiła go nagła zmiana, jaka nastąpiła w otoczeniu. Pole rozjaśniło się jak w południe, a blask dochodził gdzieś spod ziemi, oświetlając klęczące woły wpatrzne w jeden



Na suficie kościoła fresk przedstawiający „Klęczące woły” – znalezienie Hostii

punkt. Źródło światłości znajdowało się między oblepionymi ziemią resztkami jakiegoś naczynia. Był to kielich, a w nim śnieżno-biała Hostia – Chleb żywy.

Tak oto można by opisać wydarzenia rozgrywające się w pierwszych latach XIV w. na terenie obecnej wsi Głotowo. Fakt ten przyniósł sławę tej miejscowości i trwa ona do dziś.

W XIII w., gdy chrześcijaństwo obejmowało Prusy, w Głotowie wzniesiono drewniany kościół parafialny pw. Św. Andrzeja. Nazwę tej osady wymienia dokument z 1290 r. Początkom wsi dał dokument lokacyjny wystawiony 12 marca 1313 r. przez biskupa warmińskiego Eberharda z Nysy. Pierwszymi mieszkańcami byli pogażanicy Prusowie.

Okolice ta leżąca na wschodnich rubieżach była często napadana przez pogańskie ludy mieszkające w sąsiedztwie. W 1300 r. według przekazu kronikarza krzyżackiego Dusburga najazd Litwinów sięgnął Głotowa. Być może, jak głosi legenda, przed tym właśnie najazdem, mieszkańcy – w obawie przed rabusiami – wynieśli ze wspomnianego kościoła Najświętszy Sakrament, by uchronić Go przed profanacją. Puskę z Najświętszą Hostią zakopano w ziemi w pewnej odległości od świątyni. Niektórym mieszkańcom udało się schronić w pobliskich lasach. Wieś została zniszczona, a kościół doszczętnie spalony. Prawdopodobnie osoba, która ukryła Najświętszy Sakrament nie przeżyła tego najazdu pogan, bowiem nikt z ocalałych nic o ukrytej Świętości nie wiedział. Upłynęło wiele lat. Dopiero podczas kolejnej wiosennej orki rolnik – jak już wspomniano – dość przypadkowo odnalazł ukryty w ziemi kielich – puszkę, a w niej nienaruszoną Hostię. Jak głosi legenda woły ciągnące pług ukłękły,



Feretron – Miejsce znalezienia Hostii, przed którą ukłękły woły



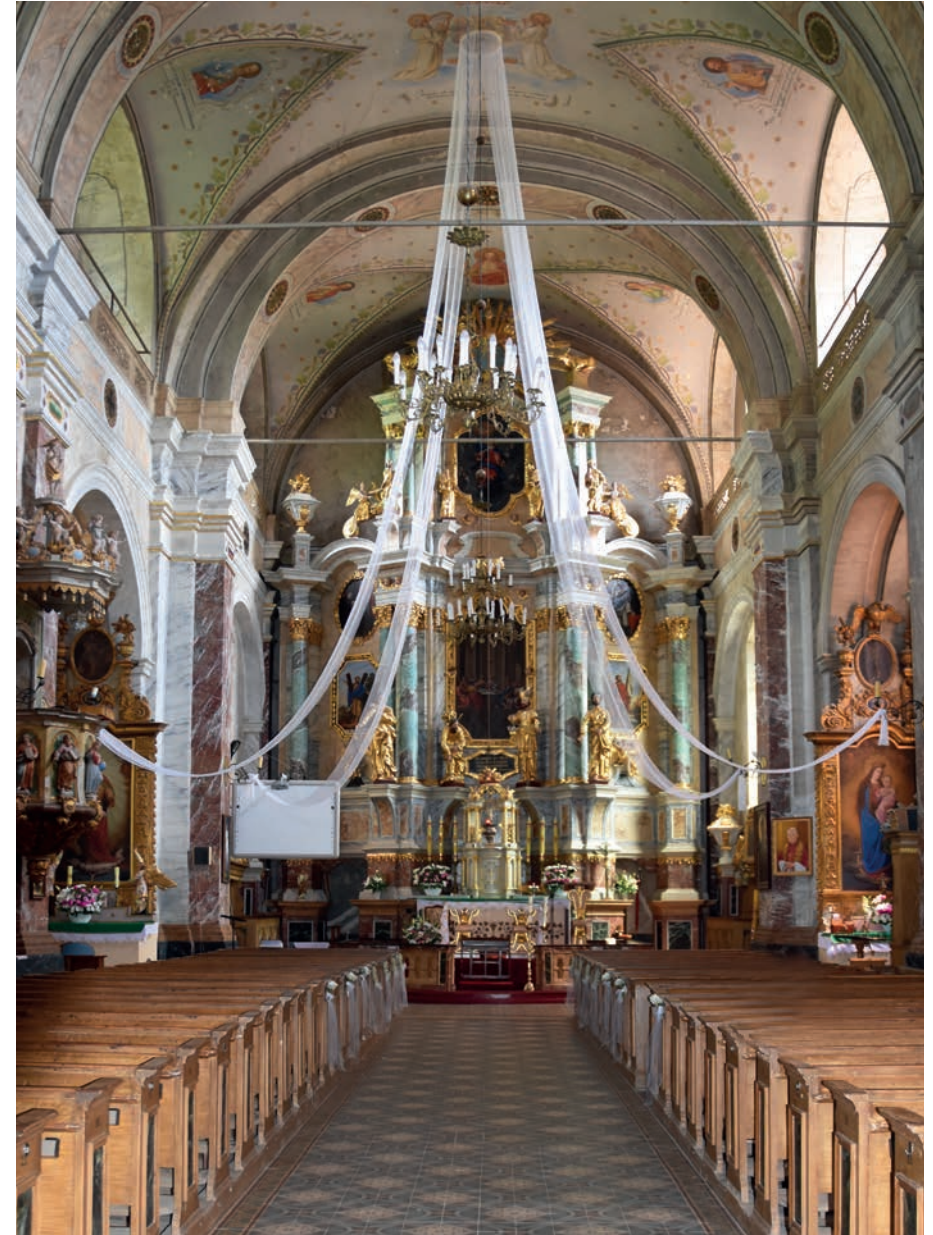
Kościół barokowy z 1726 r.

jakby jeszcze podkreślając nadzwyczajność całego zdarzenia. Wiadomość o tym rozeszła się wśród ludu, kielich z Hostią zabrano i w uroczystej procesji przeniesiono do kościoła w Dobrym Mieście. Ale jak głosi stare podanie Hostia w niewytłumaczalny sposób z powrotem znalazła się na polu, gdzie została uprzednio zakopana.

Przyjęto to za znak, iż Bóg pragnie, aby w tym miejscu zbudowano kościół ku czci Bożego Ciała. W połowie XIV w. zbudowano drugi już kościół, tym razem z cegły i kamienia. Od tego czasu Głotowo stało się miejscem pielgrzymkowym.

O znaczeniu Głotowa jako ważnego ośrodka władzy świadczy fakt przeniesienia doń z Pierzchał, wsi pod Braniewem, kapituły kolegiackiej. Nastąpiło to 30 października 1343 r. Celem tych przenosin kolegium kanoników była pomoc w pracy duszpasterskiej „w do niedawna pogańskim kraju”. Dotychczasowy proboszcz głotowski, Konrad został prepozytem kapituły. Osadzenie kanoników w Głotowie zwiększyło oddziaływanie na pogańskich Pogezanów najdłużej stawiających opór Krzyżakom podbijającym Prusy.

Kapituła kolegiacka rezydowała w Głotowie do 1347 r. Decyzją biskupa warmińskiego Hermana przeniesiono ją do Dobrego Miasta.



Wnętrze kościoła



Fresk – „Ludzie adorujący Najświętszy Sakrament”

Jednym z powodów tego przeniesienia było niebezpieczeństwo najazdów litewskich. Proboszcz głotowski pozostał nadal prepozytem kolegium kanoników. W styczniu 1356 r. kolejny najazd wojsk litewskich spowodował, że wieś została spalona. Dopiero 27 maja 1362 r. biskup Jan Stryprock odnowił przywilej lokacyjny Głotowa. Wieś szybko odbudowała się i zaludniła.

Ruch pątniczy trwał nadal. Po przyłączeniu Warmii do Polski w 1466 r. do Głotowa przybywało jeszcze więcej pielgrzymów. Powstałe tu sanktuarium Najświętszego Sakramentu zasłynęło także przez dokonujące się w nim cudowne uzdrowienia i nawrócenia. Przy kościele prowadzona była księga cudownych uzdrowień. Oto niektóre przykłady pochodzące z drugiej połowy XVII w. W 1670 r. mieszkaniec Henrykowa Kacper Samma, modląc się w Głotowskiej Świątyni, został uzdrowiony z niedowładu nóg.

Tego samego roku mieszkaniec Pieniężna Jakub Huhmann uzdrowiony został z epilepsji, podobnie z tej samej choroby uleczony został w 1676 r. niejaki Piotr Schroeder z Piotrowca. W 1672 r. niewidoma Elżbieta Braunn z Sawit po odbyciu pielgrzymki do sanktuarium w Głotowie odzyskała wzrok. Zapewne Świątynia głotowska jest niemyym świadkiem licznych uzdrowień duchowych – nawróceń.



Fresk – „Chrystus Zmartwychwstały”

Szczęśliwie w XVII w. Głotowo omijały zarazy, a także wojska szwedzkie, które dwukrotnie w tym stuleciu najechały ziemie polskie. Wówczas była to wieś zamożnych chłopów. Ziemia była żyzna, spore dochody przynosiła uprawa lnu i hodowla owiec. Dopiero w 1709 r. Głotowo dotknęła straszliwa dżuma, powodując spustoszenie wśród miejscowej ludności.

Sanktuarium Eucharystyczne nadal stanowiło cel licznych pielgrzymek. Wojna północna ani zaraza nie przstraszyły ludzi. Z okolicznych wsi i miast szli pątnicy w nadziei uratowania zdrowia, oddalenia zarazy i innych nieszczęść.

Kult Najświętszego Sakramentu rozwijał się coraz bardziej. Ta sytuacja nakazywała wybudowanie nowego kościoła, gdyż stara średniowieczna świątynia nie mogła już pomieścić wszystkich pielgrzymów. Rozebrano mury starego kościoła i rozpoczęto budowę nowego.

W dniu 22 sierpnia 1722 r. biskup Teodor Potocki wmurował kamień węgielny pod budowę głotowskiego sanktuarium. Na budowniczego wybrano Krzysztofa Reimersa z Ornety, który nabył doświadczenia budowlanego wznosząc barokowy kościół w Krośnie koło Ornety. 24 lipca 1726 r. biskup Krzysztof Szembek konsekrował nową świątynię. Budowniczy Reimers zrealizował budowlę na zewnątrz

dość okazałą, równocześnie prostą, murowaną z cegły o nietynkowanych ścianach, co sprawia dość surowe wrażenie. Jedynie wnętrze ma charakter wybitnie barokowy. Kościół gótownski jest budowlą jednonawową.

Bardzo efektownie przedstawia się wnętrze o typowym w architekturze baroku rozwiązaniu ścienno-filarowym, w którym do środka budowli wciągnięte filary przyściennie, konieczne do udźwignięcia sklepień, równocześnie tworzą wzdłuż bocznych ścian rząd głębokich wnęk, a zarazem jakby płytkich kaplic mieszczących boczne ołtarze i okna. Wewnętrzne ściany świątyni są marmoryzowane – pokryte stiukową okładziną.

Wyposażenie wnętrza kościoła ukazuje teologię Eucharystii, posiada jednolity późnobarokowy charakter. Ołtarz główny pochodzi z 1726 r.

Wykonany został przez Jana Kruegera z Królewca. Jak przystało na sanktuarium Najświętszego Sakramentu ołtarz ten zawiera bogatą symbolikę eucharystyczną. Na szczycie widać chwałę jaką odbiera Chrystus od aniołów w niebie (adoracja monstrancji). Po lewej i prawej stronie znajdują się wyrzeźbione w drewnie dwa klęczące woły (nawiązanie do legendy).

Umieszczono tam także obraz Maryi Wniebowziętej otoczonej postaciami świętych z monstrancjami, którzy odznaczali się szczególnym kultem Eucharystii.



Fresk – „Adoracja Baranka w niebie”



Ołtarz główny



Ambona



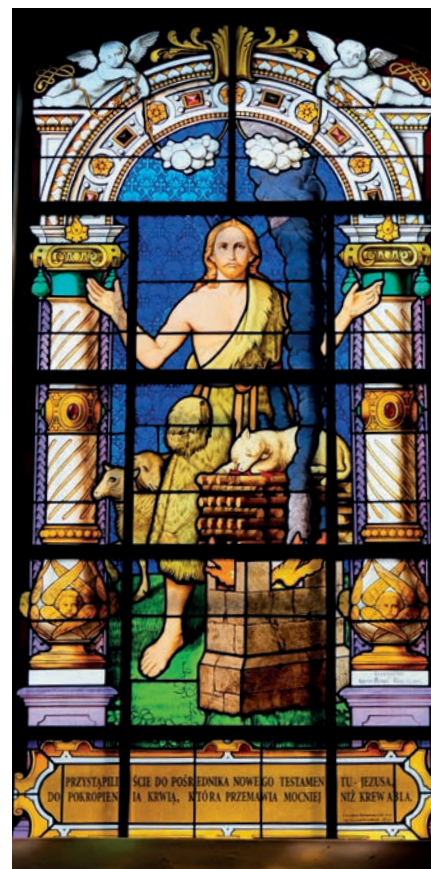
Witraż Matka Boża adorująca Jezusa w żłobku

Centralna część ołtarza to wielki obraz nieznanego autora przedstawiający Ostatnią Wieczerzę czyli pierwszą Mszę Św. w dziejach świata.

Powyżej tabernakulum widać wielkie rzeźby przedstawiające Mojżesza z krzemem gorejącym oraz Aarona w stroju arcykapłańskim z kadzielnicą. Na rogach ołtarza stoją postacie św. Anny i św. Józefa. Tabernakulum i balustrada okalająca prezbiterium są klasycystyczne i pochodzą z około 1800 roku.

Z prawej strony od ołtarza głównego, na filarze, wisi współczesna kopia Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Jest to nawiązanie do tradycji, bowiem konsekратор kościoła biskup Szembek w 1730 roku ufundował dla tej świątyni

wielki Obraz Czarnej Madonny, który przez długie lata tu był czczony, a później gdzieś zaginął. W lewym ołtarzu bocznym poświęconym Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, w niszy pod mensą ołtarzową, można oglądać miejsce, gdzie jak głosi tradycja znaleziono – ukryty przed poganami – kielich z Hostią. Dziś upamiętnia to osiemnastowieczny drewniany feretron z klęczącymi przed kielichem wołami. Niestety, oryginalny kielich i Hostia nie zachowały się do naszych czasów. Dziś musimy zadowolić się tylko kopią, która przypomina wydarzenie sprzed kilku wieków dające początek naszemu sanktuarium.



Witraż Abel



Witraż Eliasz



Organy neobarokowe

W środku kościoła przy ścianie północnej znajduje się barokowa ambona. Wykonał ją w I poł. XVIII w. snycerz Wojciech Reibenschau z Lidzbarka Warmińskiego. Czasza podzielona jest na wnęki, w których widać figurę Chrystusa i czterech Ewangelistów.

W sąsiedztwie chóru znajduje się kaplica chrzcielna, ogrodzona bogato zdobioną, kutą w żelazie kratą. Za nią zaś umieszczone jest barokowe baptysterium (chrzcielnica). Kratę wykonał Herman Ratenbrink z Dobrego Miasta w 1736 r.

Ściany świątyni zdobią dwiętnastowieczne obrazy nawiązujące tematycznie do tajemnicy Eucharystii. Największe z nich to „Mowa eucharystyczna Jezusa” oraz „Chrystus w Emaus”. Okna kościoła to figuralne witraże, które w 1877 r. wykonał Christopf Rings z Koeln. Przedstawiają one następujące sceny biblijne: narodzenie Jezusa, posiłek Eliasza, Józef Egipski w stroju królewskim, ofiara



Ołtarz z obrazem Naświętszego Serca Pana Jezusa, w antepedium miejsce znalezienia Hostii, przed którą uklękły woły

Abrahama, Mojżesz i manna oraz ofiara Abła. Witraże te uważane są za jedne z najpiękniejszych na Warmii.

Na chórze znajdują się neobarokowe organy. Według zachowanych źródeł zostały one zbudowane w 1865 r. przez organmistrza Terletzkiego z Elbląga za cenę 3279 talarów. Jest to instrument muzyczny, którego zespół dźwiękowy złożony jest z 30 rejestrów i podzielony na dwa manualy i pedały. Organy te nadal funkcjonują choć potrzebują gruntownej renowacji.

Stalle i konfesjonały ustawione wzdłuż ścian podobnie jak większość wyposażenia pochodzą z XVIII w.

W 1875 r. wymalowano sufit kościoła. Freski ukazują uwielbienie Najświętszego Sakramentu przez zbawionych w niebie, ludzi wszystkich stanów na ziemi, dusze cierpiące w czyśćcu oraz zwierzęta zginające kolana na widok Najświętszej Hostii ukrytej w ziemi. Kościół pod wezwaniem Najświętszego Zbawiciela, w którym szczególnie czci się Chrystusa w tajemnicy Eucharystii w swoim wystroju wewnętrznym zawiera ogromne bogactwo teologii Najświętszego Sanktuarium.

Świątynię otacza ceglany mur, na rogach którego wybudowano cztery narożne, barokowe kaplice z ołtarzami przeznaczonymi głównie na uroczystości Bożego Ciała. W czasie drugiej wojny światowej kościół stracił blachę miedzianą z dachu, wielkie dzwony, a także doznał licznych uszkodzeń od ostrzału artyleryjskiego. W mroźnym styczniu 1945 roku mieszkańcy Głotowa opuszczali zagrody uchodząc przed wojskami rosyjskimi. Opuszczona wieś została ogołocona z dobytku i częściowo zniszczona. Niemieccy mieszkańcy musieli opuścić rodzinne strony, ich miejsce zajęli polscy osadnicy przybywający z różnych stron m.in. z Wileńszczyzny, Mazowsza, Białostoczczyzny, Pomorza. Przejęli oni tradycję kultu Najświętszego Sakramentu.

Dzieje Kalwarii Warmińskiej

Obok kościoła w malowniczym, porośniętym drzewami i przedzielonym strumieniem wąwozie, znajduje się Kalwaria Warmińska. W drugiej połowie XIX w. zamożny mieszkaniec Głotowa, Jan Merten, udał się z pielgrzymką do Ziemi Świętej. Stamtąd przywiózł pomysł wybudowania – w swojej wsi – Kalwarii, wzorowanej na jerozolimskiej. Małe kamyczki, które znalazł na Drodze Krzyżowej w Jerozolimie, zabrał ze sobą jako relikwie, zamierzając umieścić je w mających powstać kaplicach-stacjach.



Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swe ramiona

Budowę Głotowskiej Kalwarii rozpoczęto 29 lipca 1878 r. Były to trudne czasy „Kulturkampfu”, parafia nie mogła nabyć ziemi. Do realizacji swojego pomysłu przyczynił się sam Merten. Zakupił on ponad 7 ha gruntów, które podarował Kościołowi jako teren pod budowę Drogi Krzyżowej. Nadzór nad tworzeniem tego dzieła przejął ówczesny proboszcz ksiądz Ferdynand Engelbrecht, a po jego śmierci w roku 1893 – ks. Donald Steisohn. Jak podają kroniki, ludność katolicka

diecezji warmińskiej tłumnie zgłaszała się do pracy, składano przy tym także hojne ofiary pieniężne.

Wąwóz pod Kalwarię wykopano ręcznie, wykorzystując przy tym niewielki jar ze strumykiem. Oblicza się, że w ciągu 16 lat budowy w pracach uczestniczyło ok. 70 tys. ludzi. Troszczono się, aby wiernie naśladować długość i nachylenie Drogi Krzyżowej z Jerozolimy, po której w Wielki Piątek szedł na Golgotę Chrystus.

Po kilkunastu latach mozolnej pracy nastąpił finał. W piątek 18 maja 1894 r. ówczesny biskup warmiński Andrzej Thiel dokonał poświęcenia Kalwarii. Usytuowano ją w głębokiej dolinie, na dnie której płynie potok przypominający Cedron. Pomiędzy wysokimi drzewami wznoszą się murowane z kamienia i cegły neoromańskie i neogotyckie kaplice.



Stacja III – Pan Jezus upada pod krzyżem po raz pierwszy



Stacja V – Szymon Cyrenejczyk pomaga Panu Jezusowi w niesieniu krzyża

W ich wnętrzach znajdują się artystycznie wykonane rzeźby, ukazujące naturalistycznie mękę Chrystusa. W każdej stacji umieszczono, w drewnianych krzyżach przykrytych kloszami, małe jerozolimskie kamyki-relikwie. Do dziś zachowały się już tylko w niektórych kaplicach. Oprócz czternastu stacji Drogi Krzyżowej umieszczono tu także grootę Matki Bożej z Lourdes ze źródłem oraz kaplicę Modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu.

W 1927 roku dokonano renowacji kaplic i znajdujących się w nich rzeźb. W czasie ostatniej wojny niektóre stacje uległy częściowemu zniszczeniu, ale staraniem powojennych proboszczów z pomocą parafian te uszkodzenia udało się usunąć. Obiekt ten wymaga ciągłej konserwacji.



Stacja VIII – Pan Jezus spotyka niewiasty jerozolimskie

Kilka lat temu rozpoczęto konserwację kaplic, co zostało ukończone w 2022 r. Licząca sobie ponad sto lat Kalwaria Warmińska w Głotowie, zwana też Warmińską Jerozolimą, należy do najlepszych w Polsce, zachwyca bowiem nie tylko pięknem zabytków, ale i malowniczym położeniem. W roku 1895 papież Leon XIII udzielił przywileju uzyskania odpustu zupełnego każdemu wiernemu, który odprawi Drogę Krzyżową, w ciągu 7 dni przystąpi do Spowiedzi i Komunii Świętej, odmówi Credo, pomodli się w intencji Ojca Świętego i nie ma przywiązania do żadnego grzechu.

Do Głotowa kilkakrotnie przyjeżdżał jako biskup warmiński ksiądz prymas kard. Józef Glemp. Już kilka tygodni po swojej sakrze wziął udział w zjeździe kapłanów 28 maja 1979 r. Później uczestniczył w odpuscie Podwyższenia Krzyża Świętego, a w roku 1980 wygłosił tu homilię na pogrzebie wielce zasłużonego dla tej parafii ks. Januarego Kuśmierczyka.

Przemawiając 2 marca 1981 roku w kolegiacie pw. Najświętszego Zbawiciela i Wszystkich Świętych w pobliskim Dobrym Mieście podczas instalacji nowych kanoników bp Józef Glemp powiedział jakże znamienne słowa: „Dawniej Kapituła z Głotowa przyszła do Dobrego Miasta, a moim pragnieniem jest to, aby i dziś Kapituła Dobromiejska swoje oczy, a także swoje kroki skierowała z Dobrego Miasta do Głotowa, żeby ta więc starożytna i teraz była nawiązana. Żeby w uroczystościach głotowskich Kapituła Dobromiejska miała swój udział i żeby mogła się zaznaczyć” (bp Józef Glemp, *Słowo Boże nad Łyną*, Olsztyn 1991). Następcy księdza prymasa w Świętym Kościele Warmińskim – bp Jan Obląk i obecny Arcybiskup również służyli słowem Bożym w głotowskim sanktuarium. Główne odpusty odbywają się w niedzielę po uroczystościach Bożego Ciała, a także w niedzielę po Święcie Podwyższenia Krzyża Świętego.



Stacja XI – Pan Jezus przybity do krzyża

Zusammenfassung

Die Glottauer Wallfahrtskirche

Das Eucharistische Sanktuarium in Glottau reicht in seinen Anfängen bis in die erste Hälfte des XIV. Jahrhunderts zurück. Die Legende berichtet, dass die Einwohner dieser Ortschaft aus Furcht vor einem drohenden Einfall der heidnischen Litauer das Allerheiligste Altarsakrament in den Boden vergraben haben. Der Ort wurde tatsächlich verwüstet und verbrannt.

Nun geschah es, dass viele Jahre später ein Bauer, der mit einem Ochsen gespannt das Feld bestellte, eine Hostie herauspflügte. Bei ihrem Anblick fielen die Tiere auf die Knie. Auf dieses Wunder hin beschloss man sofort, an dieser Stelle eine gemauerte Kirche zu errichten, die unverzüglich zu einem Wallfahrtsort wurde.



Kapliczka Matki Bożej z Lourdes

In der Zeit von 1343–1347 wurde diese Kirche zum Sitz des Kollegiat-Kapitels erhoben und war anschließend ein Präpositum dieses Kollegiats. Bereits zu Beginn des 18. Jahrhunderts vermochte diese Kirche die herbeiströmenden Pilgerscharen nicht mehr fassen, und der ermländische Bischof Krzysztof Szembek beschloss deshalb, im Jahre 1722 ein neues größeres Gotteshaus im Stile des damals herrschenden Barocks zu errichten. Dieser Bau steht bis auf den heutigen Tag. Sein Baumeister war Krzysztof Reimers von Wormditt.

Der Hochaltar der Kirche ist das Werk von Johann Krüger aus Königsberg, und das mit Skulpturen und Bildern reich ausgestattete Innere der Kirche versinnbildet biblische Gestalten und Heiligenfiguren, die im engen Zusammenhang mit dem Allerheiligsten Altarsakrament stehen.

Erstaunlich ist auch die tiefgründige, eucharistische Theologie, die hier sowohl in den prächtigen bunten Glasmalereien der Fenster (Jugendstil) als auch in der herrlichen Polychromie der Kirchendecke ihren Ausdruck findet.

Die Ermländische Kreuzweg

In unmittelbarer Nähe der Kirche, in einer malerischen, mit Bäumen bestandenen Schlucht, die von einem munteren Bächlein mitten durchflossen wird, befindet sich der in seiner Art einzige Ermländische Kreuzweg, gemeinhin als ermländische Kalvarie bezeichnet.

Dieser Kreuzweg verdankt seine Entstehung dem Eifer eines aus Glottau abstammenden Bürgers, von dem man annimmt, dass er Teilnehmer einer Pilgerfahrt nach Jerusalem und Heiligen Lande gewesen sei. Die Errichtung dieses Leidensweges Christi entfällt auf die Jahre 1878–1894. In seiner Gesamtlänge und auch in der Terraingestaltung ist er eine getreue Nachahmung des Leidensweges unseres Heilandes zu Jerusalem. In den aus Stein und Backsteinen erbauten neoromanischen und neogotischen Stationskapellen befinden sich künstlerisch wertvolle Skulpturen und Figuren, die in naturalistischer Weise das Leiden Christi darstellen. Auf Grund seiner einzigartigen und malerischen Lage als auch seiner historisch wertvollen Baudenkmäler übt dieser Kreuzweg auf jeden Besucher einen unwiderstehlich ergreifenden Eindruck aus.

*Bearbeitung / Es wird von ks. Jerzy Balcer bearbeitet
Opracował ks. mgr Jerzy Balcer*

Informator Pielgrzyma

**Przybywające grupy pielgrzymów proszę zgłaszać
u ks. kustosza w budynku plebanii**

Na miejscu „herbaciarnia” dla pielgrzymów, przewodnik oraz możliwość zakupu pamiątek, a także Dom Pielgrzyma „Jerozolima” ze 100 miejscami noclegowymi z możliwością wyżywienia dla grup zorganizowanych.

Adres korespondencyjny

Kustosz Sanktuarium Najświętszego Sakramentu i Męki Pańskiej
Głotowo 38, 11-040 Dobre Miasto

Tel. 89 616 12 93, 606 140 178

internet: www.glotowo.pl

e-mail: mproszek@op.pl

konto: WBS Dobre Miasto 19 8857 1041 3004 0400 1528 0001



Dom pielgrzyma „Jerozolima”